

Mieczysław SPRENGEL\*

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

## Żydowski przemysł w polityce władz Kalisza w latach 1918–1939

W opracowaniach i badaniach na temat Żydów w Polsce dominują zagadnienia związane z zagładą Żydów. Okres międzywojenny pozostał na uboczu, choć istnieje parę wartościowych publikacji. Dla pełniejszego obrazu ważne jest, aby zbadać społeczności żydowskie poszczególnych miast polskich. Względnie duże skupisko żydowskie znajdowało się w Kaliszu. Ludność żydowska w Kaliszu liczyła w 1936 r. ponad 26 tys. osób i była jedną z większych w Polsce. Jaki był wpływ tej społeczności na życie gospodarcze miasta – to pytanie, na które odpowiedzi ma udzielić niniejszy artykuł. Tym bardziej pytanie jest ważne, albowiem w Polsce historiografia Kalisza, obejmująca okres międzywojenny, jest dość skromna.

Podstawowym źródłem materiałów i informacji, które wykorzystano do niniejszej pracy są dokumenty zespołu Starostwa Powiatowego w Kaliszu za lata 1918–1939 oraz Akta Miasta Kalisza z lat 1921–1931, przechowywane w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Kaliszu. Drugim interesującym źródłem jest Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Istotnym źródłem informacji dotyczącym spraw gospodarczych są prace: A. Pakentregera, K. Badziaka, W. Bonusiaka oraz A. Czubińskiego<sup>1</sup>.

W opisie miasta Kalisza znajdującym się w Archiwum Głównym Akt Nowych w Warszawie znajduje się następujący zapis z 1820 r. dotyczący mieszkańców miasta: „[utrzymują się oni] z rzemiosł rozmaitych, fabryk sukna, han-

---

\* sprengel@interia.pl.

<sup>1</sup> A. Pakentreger, *Żydzi w Kaliszu w latach 1918–1939*, Warszawa 1988; K. Badziak, *Miejsce i rola regionu kaliskiego w uprzemysłowieniu Królestwa polskiego*, [w:] *Dziedzictwo przemysłowe Kalisza i regionu*, red. T. Krokos, Kalisz 2003; W. Bonusiak, *Rozwój gospodarczy z Kalisza w latach 1918–1939*, [w:] *Dzieje Kalisza*, red. W. Rusiński, Poznań 1977; A. Czubiński, *Ruch robotniczy we wschodnich powiatach Wielkopolski w II Rzeczypospolitej 1918–1930*, Poznań 1962.

dlu”. Dowiadujemy się, że „znajduje się tu fabryka sukna Repphana, fabryka płótna, fabryka skór i browarów prywatnych”<sup>2</sup>. Od wielu lat Kalisz miał sprzyjające warunki rozwoju. Rzeka Proсна dostarczała energii dla maszyn, a miejscowe lasy były źródłem dla opału i budowy domów. Kalisz poprzez swoje położenie był miastem pogranicza, zlokalizowanym na zachodniej granicy Królestwa i w bezpośrednim sąsiedztwie państwa pruskiego, przez długi czas posiadał dogodne warunki dostępu do zagranicznych ośrodków produkcji maszyn i urządzeń, a także dostaw niektórych surowców i półfabrykatów<sup>3</sup>. Ważną rolę w rozwoju produkcji przemysłowej zajęła rozbudowa tras kolejowych na przełomie XIX i XX wieku. W 1896 r. uruchomiono kolej skalmierzycką, a w 1902 r. oddano do użytku kolej warszawsko-kaliską<sup>4</sup>. Pomyślny rozwój ośrodka kaliskiego był kontynuowany do wybuchu I wojny światowej. W tym czasie region kaliski, do I wojny światowej, zróżnicował swój potencjał produkcyjny. Duże znaczenie odegrała wytwórczość włókiennicza, przemysł wytwarzający hafty, koronki i tiule.

Progres w rozwoju odnotował przemysł instrumentów muzycznych, a także przemysł spożywczy i budownictwo. Początki istnienia w Kaliszu przemysłu hafciarskiego datowane są przez niektórych badaczy na koniec lat 70. XIX wieku, kiedy to powstały fabryki Majznera, Okonowskiego i Praszpera, przez innych badaczy zaś wskazywany jest 1882 r. Wcześniej mieszkańcy Kalisza zajmowali się sprowadzaniem haftów z Niemiec i Szwajcarii. Kalisz szybko stał się wiodącym ośrodkiem haftów, a produkcja ta nie wymagała dużego nakładu kapitału<sup>5</sup>. W 1911 r. produkcją haftów i koronek zajmowały się już 53 zakłady<sup>6</sup>. Przed I wojną światową Kalisz stał się największym ośrodkiem hafciarskim na terenach zajętych przez Rosję<sup>7</sup>. Niestety, wybuch I wojny światowej stał się momentem zamykającym okres wielkiego rozkwitu przemysłu hafciarskiego w Kaliszu. Fabryki, mimo, że ocalały przed bombardowaniem w 1914 r., były jednak zamknięte do 1919 r. z powodu braku surowców i energii elektrycznej. W wyniku wojny zmniejszył się też popyt na luksusowe towary, a sytuacja walutowa i transportowa sprawiły, że przemysł hafciarski został bardzo ograniczony. Zmieniła się też moda<sup>8</sup>.

Pomimo trudności, już w pierwszej połowie 1919 r. wielu Żydów przystąpiło do uruchomienia przedsiębiorstw. Pierwszymi uruchomionymi zakładami by-

<sup>2</sup> Archiwum Główne Akt Nowych w Warszawie, Komisja Województwa Kaliskiego, Opis miasta Kalisza, sygn. K II, 191.

<sup>3</sup> K. Badziak, *Miejsce i rola regionu kaliskiego w uprzemysłowieniu Królestwa polskiego*, [w:] *Dziedzictwo przemysłowe Kalisza i regionu*, red. T. Krokos, Kalisz 2003, s. 2.

<sup>4</sup> A. Rynkowska, *Rozwój handlu i komunikacji. Kredyt w Kaliszu w latach 1815–1914*, [w:] *Dzieje Kalisza*, red. W. Rusiński, Poznań 1977, s. 417.

<sup>5</sup> Ibidem, s. 391.

<sup>6</sup> Ibidem, s. 392.

<sup>7</sup> A. Pakentregger, *Żydzi w Kaliszu w latach 1918–1939*, Warszawa 1988, s. 24.

<sup>8</sup> E. Kłysz, *Wyroby kaliskiego przemysłu włókienniczego w latach 1878–1939*, [w:] *Dziedzictwo przemysłowe...*, s. 143.

ły: fabryka nici J. Ersteina oraz fabryka cukierków Saula Raucha<sup>9</sup>. W 1920 r. uruchomieniem przemysłu hafciarskiego w Kaliszu zainteresowało się kilka poważnych firm zagranicznych: angielskich, niemieckich i szwajcarskich. Przedsiębiorstwa te w porozumieniu z żydowskim przemysłowcem Hermanem Górnym z Kalisza postanowiły zawiązać towarzystwo akcyjne dla wyrobu haftów w Kaliszu. Surowce docierały z Manchesteru, a następnie, wyhaftowane w Kaliszu, wysyłane były do Amsterdamu w celu wykończenia<sup>10</sup>.

W 1919 r. w Kaliszu powstał Związek Fabrykantów Wyrobów Hafciarsko-Koronkarskich. Jego zadaniem było stymulowanie rozwoju tego przemysłu i obrona jego interesów. Kolejne siedziby Związku znajdowały się przy ulicach Wrocławskiej oraz Jasnej. Propagował on rozwój i obronę interesów kaliskiego hafciarstwa. Starano się o nowe rynki zbytu i walczono z nielegalnym wwozem haftów i koronek. Prezesem Związku w 1933 r. był przemysłowiec żydowski Mendel Berek Traube. Jego zastępcą był Isreal Rochlin, który w latach 30. XX w. był jednocześnie jednym z przedstawicieli kaliskiego przemysłu w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Łodzi<sup>11</sup>.

W 1919 r. powstał również Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Hafciarsko-Koronkarskiego. Jego celem było wywalczenie najkorzystniejszych warunków pracy i płacy oraz podniesienie stopy życiowej robotników. Pomimo tego w latach 20. często dochodziło do strajku robotników hafciarskich i zwolnień z pracy. Fabryki, które powstały, produkowały głównie na rynek wewnętrzny<sup>12</sup>.

Po I wojnie światowej przemysłowcy żydowscy zmagali się z trudnościami kredytowymi. Z powodu braku ustabilizowanej waluty i wysokich stóp procentowych nie zawierano większych transakcji. Z tego względu fabryki nie wykorzystywały swoich pełnych mocy produkcyjnych. Dopiero od 1927 r. sytuacja kredytowa uległa poprawie, co umożliwiło wydajniejsze prowadzenie przedsiębiorstwa. Zwiększono liczbę pracujących maszyn oraz zatrudnionych robotników<sup>13</sup>.

Po I wojnie światowej ważnym problemem przemysłu hafciarskiego było zdobycie nowych rynków zbytu. Starania częściowo zakończyły się powodzeniem. Zdobyto rynki: małopolski, poznański i wolnego miasta Gdańska. W drugiej połowie lat 20. największymi rynkami zbytu były: rynek warszawski, łódzki, lwowski, gdański i poznański. Duże ilości haftów sprzedawano na Kresach Wschodnich, szczególnie w Wilnie. Eksportowano wyroby do Rumunii, ZSRR, Turcji, Palestyny i Chin. W latach 1921–1926 brak kapitału zmusił niektórych właścicieli maszyn do odstępowania ich zamożniejszym przedsiębiorcom<sup>14</sup>.

<sup>9</sup> A. Pakentreger A., *Żydzi w Kaliszu...*, s. 29.

<sup>10</sup> Ibidem, s. 30.

<sup>11</sup> R. Kordes, *Przedwojenni pracodawcy 2*, „Życie Kalisza” 2004, nr 26, s. 26.

<sup>12</sup> A. Czubiński, *Ruch robotniczy we wschodnich powiatach Wielkopolski w II Rzeczypospolitej 1918–1930*, Poznań 1962, s. 34, 36, 43, 55.

<sup>13</sup> A. Pakentreger, *Żydzi w Kaliszu...*, s. 34.

<sup>14</sup> Ibidem, s. 75.

Od 1928 r. nastąpił gwałtowny rozwój przemysłu produkującego koronki klockowe. Produkt ten był znacznie tańszy od haftów, gdyż wyrabiany był wyłącznie z przędzy bawełnianej, bez podłoża z tkaniny<sup>15</sup>. Z uwagi na to, że maszyny klockowe sprowadzono do Kalisza w latach 1928–1930, a ich amortyzację przewidziano na lata 30., właściciele maszyn uruchomili produkcję w systemie trzymianowym<sup>16</sup>. W 1929 r. w przemyśle hafciarskim i koronkarskim było zatrudnionych 10% ludności Kalisza<sup>17</sup>.

W okresie międzywojennym duży popyt miały wyroby tiulowe, gipiurowe i firanki. Największą firmą w tej produkcji była Pierwsza Kaliska Fabryka Tiuli, Firanek i Koronek Abrama Flakowicza. Pod koniec lat 30. Flakowicz zmarł i udziałowcami w spółce zostali spadkobiercy z rodziny Flakowiczów i Szereżowskich oraz rodzina Blochów i Gancweichów. Fabryka ta w 1935 r. została rozbudowana według projektu Alberta Nestrype i istnieje w Kaliszu do dnia dzisiejszego<sup>18</sup>. W 1930 r. w zakładzie przy fabrycznej pracowało 50 robotników<sup>19</sup>. W latach największego kryzysu, tj. 1931–1932, w fabryce pracowało 45 robotników, a w 1934 r. nawet 100. Wytwórnia koronkarska Flakowicza eksportowała swoje wyroby do Ameryki Południowej i na Bliski Wschód, a w Polsce miała przedstawicieli w Warszawie, Bydgoszczy, Gdańsku, Katowicach, Krakowie, Lwowie i Wilnie<sup>20</sup>. Fabryka Flakowicza posiadała bardzo bogaty asortyment, który został zarejestrowany. Wyroby te naśladowały różne style XVIII-wieczne, od tkanin francuskich począwszy<sup>21</sup>.

Do dnia dzisiejszego nie wiemy, co stało się z właścicielami tej firmy w czasie wojny. Prawdopodobnie zostali oni zgładzeni przez hitlerowców, podobnie jak większość kaliskich Żydów, w tym również przemysłowców.

Żydzi mieszkali przeważnie w wielopokojowych mieszkaniach w Kaliszu. Były one usytuowane blisko fabryki. W przeciwieństwie do Polaków i Niemców, Żydzi nie obnosili się ze swoją zamożnością.

Przed wojną w Kaliszu w branży hafciarskiej działało ok. 50 podmiotów gospodarczych. Wśród nich tylko 30 należało do większych. Pozostałe przedsiębiorstwa ograniczały się do posiadania tylko jednej maszyny lub np. działały pod trzema szyldami w trzech różnych punktach miasta. Rozproszenie przemysłu hafciarskiego w tym okresie było znaczne<sup>22</sup>.

<sup>15</sup> W. Bonusiak, *Rozwój gospodarczy z Kalisza w latach 1918–1939*, [w:] *Dzieje Kalisza*, red. W. Rusiński, Poznań 1977, s. 568.

<sup>16</sup> Ibidem.

<sup>17</sup> A. Pakentreger, *Żydzi w Kaliszu...*, s. 39.

<sup>18</sup> R. Kordes, *Przedwojenni pracodawcy 2*, s. 26.

<sup>19</sup> AP Kalisz, z St. Pow., Ewidencja zakładów przemysłowych w Kaliszu w 1930 r., t. 246, s. 5–8.

<sup>20</sup> Ibidem, s. 26.

<sup>21</sup> AP Kalisz, Kaliska Fabryka Tiulu i Firanek A. Flakowicza spółka w Kaliszu, sygn. 16.

<sup>22</sup> R. Kordes, *Przedwojenni pracodawcy 2*, s. 26.

Zmiany wzorów powodowały sezonowość produkcji w przemyśle hafciarskim. To natomiast wpływało na zmienność w zatrudnieniu. Dla przykładu w 1925 r. liczba bezrobotnych w tej branży wynosiła 302 osoby. W 1926 r. bezrobocie wzrosło do 563 osób. Najmniejsze bezrobocie było w 1927 r. Wahania te powodowały ujemne skutki w stabilizacji pracy i położeniu ekonomicznym robotników<sup>23</sup>.

W czasie kryzysu w Kaliszu nastąpiły trudności w przemyśle, szczególnie w hafciarstwie. Pod koniec 1929 r. odnotować można obniżenie produkcji w tych wyrobach do 50%. Przemysł hafciarski produkował tylko na zamówienia i to bardzo ograniczone. Jedną z przyczyn trudnego położenia przemysłu hafciarskiego była konkurencja i zaniżanie cen dla kupujących. W wyniku kryzysu nastąpiło zlikwidowanie 22 przedsiębiorstw i wzrost liczby bezrobotnych do ponad 300 osób<sup>24</sup>.

Położenie materialne bezrobotnych żydowskich robotników i chałupników hafciarskich stało się bardzo trudne. Sytuacja pogorszyła się przez dalsze usuwanie tych ludzi z pracy przez niektórych żydowskich fabrykantów. Robotnicy zmuszani byli także do pracy za znacznie niższe stawki. Wzmogły się bunty o poprawę warunków pracy. Zjawisko to wystąpiło zwłaszcza w 1932 r. podczas największego nasilenia kryzysu gospodarczego. Założono sekcję hafciarską Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Włókienniczego. Robotnicy ogłosili strajk na 1 lutego 1932 r. i domagali się wyrównania płac w myśl umowy zbiorowej z 1928 r., zaprzestania dokonywania wypłat zarobków weksłami oraz uznania przedstawicielstwa robotników. Strajk zakończono dopiero 7 marca 1932 r. po spełnieniu żądań robotników<sup>25</sup>.

Podobna trudna sytuacja nastąpiła w fabryce tiulu i firanek Flakowicza. W dniu 18 lutego 1932 r. 50 robotników porzuciło pracę z powodu obniżenia płacy szpanerom (firankarzom). Strajk ten został zlikwidowany 22 lutego 1932 r., po przywróceniu poprzednich zarobków<sup>26</sup>.

Również przemysł klockowy, opanowany przez żydowskich przemysłowców, podzielił w latach kryzysu los przemysłu hafciarskiego i tiulowego. Do 1928 r. przemysł klockowy był bardzo zyskowny, ale zakup dużej liczby maszyn od 1928 do 1929 r. spowodował, że rynek polski nie był już w stanie wchłonąć całej produkcji. Pod koniec 1929 r. sytuacja w tym przemyśle znacznie się pogorszyła z powodu gwałtownego spadku cen koronek. Produkcja koronek klockowych stała się więc nieopłacalna. Gdyby jednak zakupione maszyny klockowe przestały pracować, przedsiębiorcy straciliby środki stanowiące równowartość amortyzacji maszyn, dlatego przemysł ten nie przerwał pracy. Dopiero w 1931 r. po całkowitej spłacie należności za zakupione maszyny – przy jedno-

<sup>23</sup> A. Pakentregger, *Żydzi w Kaliszu...*, s. 37–38.

<sup>24</sup> *Ibidem*, s. 47.

<sup>25</sup> AP Kalisz, z. St. Pow., t. 86, s. 8, 9, 11, 13.

<sup>26</sup> AP Kalisz, z. St. Pow., t. 86, s. 12.

czesnej obniżce płac robotników wynoszącej aż 40% – produkcja koronek stała się bardziej opłacalna<sup>27</sup>.

Pod koniec 1935 r. nastąpiło ożywienie w przemyśle hafciarskim i koronkarskim. Potencjał produkcyjny obu przemysłów można ocenić jako poważnie ograniczony w porównaniu z potencjałem lat 20. XX w. Z 368 maszyn z 1927 r. pozostało tylko 200. Z uwagi na zmianę w modzie przemysł hafciarski przestał się na droższe wyroby z tiulu, gipiury i produkcję firanek. W latach 1936–1939 zwiększył się popyt na nowe, droższe wyroby przemysłu hafciarskiego. Zmiany te spowodowały wzrost zatrudnienia i płac (płace odbiegały nieznacznie od umów zbiorowych z 1927 r.)<sup>28</sup>.

Inna sytuacja była w przemyśle klockowym, w którym maszyny zakupione w latach 1927–1930 były już w 1934 r. całkowicie wyeksploatowane i nie nadawały się do użytku. Pomimo tego w latach 1936–1939 nastąpiło pewne ożywienie również w tym sektorze<sup>29</sup>.

W przedwojennym Kaliszu drugą pod względem znaczenia branżą po włókiennictwie był przemysł spożywczo-przetwórczy, a zwłaszcza młynarstwo. O znaczeniu młynarstwa może świadczyć fakt, że przy ul. Obozowej istniała siedziba Stowarzyszenia Młynarzy Województwa Łódzkiego<sup>30</sup>. Do rozwoju branży spożywczej przysłużyło się oddanie do użytku w 1902 r. kolei warszawsko-kaliszkiej. Duże znaczenie odegrało położenie przy granicy niemieckiej. Do Kalisza docierały wówczas znaczne ilości zboża z Rosji i z Niemiec, w ten sposób powstała tu największa siedziba przemysłu młynarskiego w byłym Królestwie Kongresowym<sup>31</sup>. W ten sposób młyny kaliskie pod względem wartości produkcji i liczby zatrudnionych pracowników stanowiły dominującą pozycję. W 1926 r. w młynach pracowało 511 robotników, w 1931 r. – 1052, a w 1939 – 648. Z 12 czynnych młynów 9 należało do Żydów, w ten sposób twierdzono, że przemysł młynarski był opanowany przez Żydów. W Kaliszu istniał jeden z największych młynów w Polsce. Działał on przy ul. Częstochowskiej 53 i nosił nazwę: Towarzystwo Wielkiego Młyna Bruno Reicha i Łajbusia Chmielnickiego. Młyn ten zatrudniał 110 robotników i 20 osób personelu technicznego<sup>32</sup>. Nowoczesny młyn w tamtych czasach składał się z kilkukondygnacyjnego budynku o łącznej kubaturze 26 tys. m<sup>3</sup>. Posiadał dwa generatory prądu, własną gazownię i warsztaty naprawcze. Magazyny mogły pomieścić 5 tys. ton zboża, a zdolność produkcyjna wynosiła 250 ton mąki na dobę. W 1930 r. sprzedaż mąki osiągnęła sumę 30 mln zł, a sam eksport 10 mln zł<sup>33</sup>. Do większych mły-

<sup>27</sup> A. Pakentreger, *Żydzi w Kaliszu...*, s. 38.

<sup>28</sup> Ibidem, s. 54.

<sup>29</sup> Ibidem, s. 55.

<sup>30</sup> R. Kordes, *Przedwojenni pracodawcy 2*, s. 25.

<sup>31</sup> *Przewodnik miasta Kalisza*, Kalisz 1925, s. 58.

<sup>32</sup> A. Pakentreger, *Żydzi w Kaliszu...*, s. 33.

<sup>33</sup> R. Kordes, *Przedwojenni pracodawcy 2*, s. 25.

nów można zaliczyć również młyn należący do braci Abrama-Szlama Markusa i Jochila Znamirowskich. W późniejszym czasie młyn ten został przejęty przez Rosenów. W młynie tym w 1936 r. sprzedano mąkę wartości około 1 mln złotych<sup>34</sup>. Oprócz tego na uwagę zasługuje młyn pszenny Haskiela Nowaka, który prosperował od 1925 r.; zdobył międzynarodową nagrodę na Esposizione Campionarie Di Roma. W 1936 r. sprzedał mąkę wartą ok. 4 mln zł (eksport był wart 2 mln zł). Firma ta posiadała własną bocznice kolejową i przedstawicielstwa w Białymstoku, Chorzowie, Wilnie, Chrzanowie, Grodnie, Lwowie, Poznaniu, Sosnowcu i Warszawie.

Jeszcze inny młyn istniał od 1908 r. przy ul. Garncarskiej. Miał on najgorsze położenie komunikacyjne, w związku z tym wyposażono go w 10 boksów dla koni. Zwierzęta zapewniały transport do odległego dworca kolejowego. Właściciel młyna Rosen zatrudniał 30 robotników i produkował 12 tysięcy ton mąki rocznie. Młyn był wyposażony w silnik spalinowy, chłodzony wodą z pobliskiego Kanału Bernardyńskiego<sup>35</sup>.

Jednym z pierwszych młynów w Kaliszu, który powstał w XX wieku, był młyn motorowy Moritza i Leona Kowalskich. Mieścił się on przy ul. Ostrowskiej 64, a więc stosunkowo blisko dworca kolejowego. Oprócz młynów, w Kaliszu znajdowało się 31 żydowskich piekarni oraz 16 zakładów cukierniczych i delikatesowych. Uruchomiono tu też jedną z pierwszych powojennych fabryk cukierków. Właścicielem był Saul Rauch<sup>36</sup>.

W latach kryzysu w przemyśle spożywczym położenie robotników uległo pogorszeniu. Zarobki robotników piekarskich spadły w 1931 r. o 50% w porównaniu do 1929 r. Po tygodniowym strajku przeprowadzonym przez Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Spożywczego robotnicy uzyskali niewielką podwyżkę płacy w 1934 r.<sup>37</sup>

W kwietniu 1936 r. liczba bezrobotnych w mieście wzrosła do 3356 osób z powodu unieruchomienia młyna Reicha i Chmielnickiego, największego w Kaliszu. Pracę straciło wówczas 150 robotników i pracowników umysłowych żydowskich i polskich. Z zasiłku ustawowego korzystało wówczas tylko 1620 bezrobotnych, czyli około 48,3%<sup>38</sup>.

W latach 1936–1939 dotkliwie pogorszyły się warunki pracy i płacy robotników przemysłu spożywczego. Jak wspomniano, w przemyśle młynarskim wzrosło bezrobocie i obniżyły się płace<sup>39</sup>. Jeszcze gorsza była sytuacja materialna robotników w przemyśle piekarniczym. Panowało tu duże bezrobocie, a płace spadły do minimum. Robotnicy zorganizowani w sekcji żydowskiej Związku

<sup>34</sup> Ibidem, s. 25.

<sup>35</sup> Ibidem.

<sup>36</sup> AP Kalisz, z. St. Pow., Wykaz cechów w Kaliszu, t. 244, s. 1 oraz t. 246, s. 6–9, 13.

<sup>37</sup> AP Kalisz, z. St. Pow., t. 87, s. 9, 16, 21, 22, 29.

<sup>38</sup> AP Kalisz, z. St. Pow., t. 36, s. 3.

<sup>39</sup> AP Kalisz, z. St. Pow., t. 87, s. 20.

Zawodowego Robotników Przemysłu Spożywczego wystąpili w marcu 1937 r. do pracodawców z żądaniem wyrównania płac. 10 marca 1937 r. odbyła się konferencja z pracodawcami u Inspektora Pracy, która jednak nie dała pozytywnego efektu. Właściciele 49 żydowskich piekarni tłumaczyli się, że z powodu niskiej ceny chleba ich dochody znacznie spadły i dlatego nie mogą dać podwyżki. Po wielu zagrożeniach strajkiem dopiero 15 listopada 1937 r. doszło do porozumienia. Na konferencji robotników piekarskich z pracodawcami zawarto umowę zbiorową. W myśl tej umowy płace kształtowały się w granicach 25–35 zł tygodniowo<sup>40</sup>.

Kolejnym ważnym działem w przemyśle było budownictwo. Rozwój budownictwa w regionie kaliskim wymagał rosnącego napływu różnorodnych materiałów budowlanych. Po wybudowaniu linii kalisko-warszawskiej w Kaliszu zaczęły powstawać cegielnie. W związku ze zniszczeniami dokonanyymi przez wojska niemieckie w 1914 r. wzrósł popyt na materiały budowlane. Proces rozbudowy i odbudowy miasta trwał aż do II wojny światowej. Znaczący udział w tej rozbudowie miała grupa Żydów, która już w 1911 r. nabyła od właścicieli majątku Piwonice za 70 tys. rubli nieruchomość o powierzchni 26 mórg. Grupa Żydów (Boruch, Majer, Klotzowie, Lajzer, Aurebach i Czarnożył) utworzyła spółkę do prowadzenia nowoczesnej cegielni. W okresie międzywojennym jednoosobowym zarządcą cegielni był Stanisław Rogoziński<sup>41</sup>.

Zakład dysponował budynkami i piecem z 218 komorami o łącznej pojemności 240 tys. cegieł, suszarnią, własną bocznicą kolejową, własną żółtą i czerwoną gliną najwyższej jakości, a także własnym piaskiem i żwirownią. W Piwonicach produkowano cegły maszynowe i kanalizacyjne, klinkiery, dziurawki, dachówki i inne wyroby ceramiczne. Zakład posiadał zdolność produkcyjną 3 mln jednostek rocznie. Lepsze wyroby gatunkowo sprzedawano na rynek warszawski i łódzki, a tylko cegły gorszej jakości sprzedawano na miejscu<sup>42</sup>.

Jednym z największych i najstarszych zakładów wśród cegielni był zakład na Majkowie. Jego założycielami w 1902 r. byli Dawid Edelszajn, Samson Skowron, Alja Klinger i Uszer Klinger<sup>43</sup>. W 1933 r. zakład ten za 30 tys. zł kupił Samuel Borenstein. Produkowano tam około 120 tys. cegieł tygodniowo, a sprzedaż kierowano przede wszystkim na rynek kaliski<sup>44</sup>.

Wspominając o przemyśle budowlanym w przedwojennym Kaliszu, wymienić warto także tartak braci Znamirowskich, właścicieli młyna. Działał on przy ul. Górnośląskiej 49–51. Kalisz miał też własną betoniarnię, której właścicielem było miasto<sup>45</sup>.

<sup>40</sup> Ibidem, s. 37.

<sup>41</sup> R. Kordes, *Przedwojenni pracodawcy 2*, s. 29.

<sup>42</sup> Ibidem.

<sup>43</sup> K. Badziak, *Miejsce i rola regionu kaliskiego w uprzemysłowieniu Królestwa polskiego*, [w:] *Dziedzictwo przemysłowe Kalisza i regionu*, red. T. Krokos, Kalisz 2003, s. 31.

<sup>44</sup> R. Kordes, *Przedwojenni pracodawcy 2*, s. 29.

<sup>45</sup> Ibidem, s. 29.



Przemysł budowlany w mniejszym zakresie niż przemysł hafciarski czy spożywczy wpłynął na rozwój gospodarczy Kalisza w pierwszej połowie XX wieku. Także i w tej dziedzinie Żydzi mieli swój udział, a ich działalność na tym polu dawała wielu osobom środki utrzymania po I wojnie światowej. W tym właśnie czasie powszechne zapotrzebowanie na materiały budowlane dało podstawy do rozkwitu tej gałęzi przemysłowo-handlowej w Kaliszu.

Oprócz branży hafciarsko-koronkarskiej, rolno-spożywczej czy budowlanej w przedwojennym Kaliszu rozwinęły się i inne gałęzie przemysłu, w których swój udział mieli przemysłowcy żydowscy.

Jednym z dużych zakładów była Fabryka Lalek i Zabawek Adama Szrajera przy ul. Niecałej 2. Fabrykę założył już w 1894 r. Jakob Fingerhut. Po objęciu przedsiębiorstwa przez Szrajera fabryka zaczęła szybko się rozwijać. Rynkiem zbytu była wówczas Rosja. Po wybuchu I wojny światowej w 1914 r. praca w fabryce została przerwana, dopiero w 1919 r. rozpoczęto produkcję w mniejszym zakresie, przystosowując się do powstałych po wojnie nowych warunków pracy i zbytu. Od początku lat 20. firma wysyłała towary do Polski, Francji i Rumunii, gdzie eksportowano specjalne typy lalek w polskich narodowych strojach. Fabryka w sezonie zatrudniała 200 osób<sup>46</sup>. W Kaliszu istniały też trzy fabryki mydła oraz pięć fabryk oleju. W przemyśle elektrotechnicznym i metalowym powstały fabryki drutu, baterii i zyrandoli<sup>47</sup>.

W przemyśle włókienniczym w przedwojennym Kaliszu produkcję rozwijali bracia Henryk, Dawid, Abram i Rafał Jarecki. Byli oni właścicielami Fabryki Wyrobów Dziaonych „Ideal”, produkującej bieliznę dziecięcą. W Kaliszu mieściła się też Kaliska Fabryka Pończoch „Cotton” Rosenbauma i Dawidowicza. W 1929 r. powstała Wytwórnia Tasiemek i Dziergarek Hersza Tirtupulwera<sup>48</sup>. Oprócz tego powstała w 1863 r. Mechaniczna Fabryka Wyrobów Dziaonych Braci Boraks. Boraksowie produkowali wszelkiego rodzaju wyroby trykotowe i dziane. Firma produkowała nie tylko na rynki krajowe, ale eksportowała również znaczne ilości towaru za granicę.

Jedną z pierwszych fabryk, która po wojnie uruchomiła swoją działalność w branży włókienniczej, była fabryka nici J. Ersteina, należąca do Towarzystwa Akcyjnego w Łodzi. Firma dysponowała skręcalnią, merceryzarnią i bielarnią przędzy bawełnianej, produkowanej na potrzeby przemysłu tkackiego, pończoszniczego, dziewiarskiego i hafciarskiego. Jej roczna produkcja wynosiła 300 ton przędzy.

Podsumowując, należy zaznaczyć, że w drugiej połowie XIX wieku kaliscy Żydzi związani byli z funkcjami usługowymi dla przemysłu. Głównie udzielali oni krótkoterminowych pożyczek, trudnili się handlem, który był bardziej zorganizowany i profesjonalny. Niedużą wytwórczością zajmowała się wąska grupa

<sup>46</sup> *Przewodnik miasta Kalisza*, s. 58.

<sup>47</sup> AP Kalisz, z. St. Pow., Ewidencja zakładów przemysłowych, t. 246, s. 1, 12, 13

<sup>48</sup> R. Kordes, *Przedwojenni pracodawcy 2*, s. 25.

Żydów. Z tych grup wyłoniła się następnie elita fabrykancka. Posiadane środki finansowe umożliwiły burżuazji przemysłowej i kupiecko-bankierskiej już w połowie XIX wieku inwestowanie w rozwój przemysłu manufakturowego, później fabrycznego. Pierwsza połowa XX wieku była już okresem znacznego zaangażowania burżuazji żydowskiej w działalność przemysłową. Przemysłowcy żydowscy odegrali znaczącą rolę w rozwoju gospodarczym Kalisza I połowy XX wieku. Głównymi dziedzinami produkcji fabrykantów żydowskich był przemysł hafciarsko-koronkarski, spożywczy, budowlany, włókienniczy i metalowy. Wytwórczość ta była znana nie tylko w Polsce, ale również poza granicami kraju. Owocna działalność Żydów na polu gospodarczym chlubnie wpisała się w dzieje kaliskiego przemysłu. Nie można więc zgodzić się z sądem Savarego, że „Żydzi mają opinię bardzo zręcznych handlarzy, ale podejrzewają ich, że nie handlują z należytą uczciwością i wiernością”<sup>49</sup>.

## **Żydowski przemysł w polityce władz Kalisza w latach 1918–1939**

### **Streszczenie**

Ze względu na duże skupisko żydowskie Kalisz w latach 1918–1939 zasługuje na szczególną uwagę. Rozwój przemysłowy ośrodka kaliskiego był kontynuowany do wybuchu I wojny światowej. Duże znaczenie odegrała wytwórczość włókiennicza, przemysł wytwarzający hafty i koronki. Oprócz tych branż rozwinął się dział rolno-spożywczy i budowlany. Pomimo trudności związanych z wybuchem II wojny światowej, już w 1919 r. wielu Żydów przystąpiło do uruchomienia przedsiębiorstw. Kolejne trudności wystąpiły w związku z wielkim kryzysem. Położenie materialne bezrobotnych żydowskich robotników i chałupników hafciarskich stało się bardzo trudne. Pod koniec 1935 r. zauważamy ożywienie we wspomnianych przemysłach. Mimo to potencjał produkcyjny był poważnie ograniczony w porównaniu z potencjałem lat 20 XX w. Podsumowując, należy podkreślić, że przemysłowcy żydowscy odegrali dużą rolę w rozwoju gospodarczym Kalisza w pierwszych dekadach XX w.

**Słowa kluczowe:** Żydzi, przemysł, praca, umiejętności, fabryka.

## **Jewish Industry in Kalisz Government Policy in the Years 1918–1939**

### **Summary**

On account of the great Jewish clusters, Kalisz deserves particular attention in the years 1918–1939. The industrial development of the center has continued until the outbreak of the I World War. The textile branch – the industry manufacturing broderie and lace – has played a major role. Apart from these industries, the food, building and agro-industries have also developed. Despite

---

<sup>49</sup> W. Sombart, *Żydzi i życie gospodarcze*, Warszawa 2010, s. 117.

the difficulties bound up with the outbreak of the II World War, many Jews have started their enterprises already in 1919. The successive difficulties occurred due to the Great Depression. The material status quo of the unemployed Jewish labourers and handicraftsman has become very hard. At the end of 1935, we can observe an animation in the abovementioned trades. Still, despite this, the production potential was seriously limited in comparison with the one from the 1920s. In conclusion, it needs to be underlined that the Jewish industrialists have played a major role in the economic development of Kalisz in the first decade of the twentieth century.

**Keywords:** Jews, industry, work, skills, factory.